Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVIII — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, WTOREK, DNIA 29 LISTOPADA 1938 — Nr 143

Rozpoczynamy nowy okres w naszym życiu dziennikarskim.

Niniejszy numer naszej gazety wychodzi już w oparciu o nowy dekret prasowy.

Prasa nasza wchodzi tym samym w nowy i to bardzo ciężki okres. Chociaż i dotychczasowe jej bytowanie nie było ani lekkie, ani wygodne, ani beztroskie, to jednak nowy okres zapowiada się znacznie trudniej i uciążliwiej.

Czytelnicy nasi niech zrozumią, że odtąd sposób redagowania pisma musi z konieczności ulec pewnej zmianie, musi być bowiem dostosowany do wymogów ustawy. Może Czytelnicy będą i czasem niezadowoleni, że nie poruszamy tej lub innej bolączki albo że przemilczamy to i owo, ale powinni to wytłumaczyć nałożonymi na prasę przez nowy dekret prasowy ograniczeniami. Niech będą przekonani, że w ramach możności i nadal służyć będziemy wiernie naszej idei narodowej, z myślą o Wielkiej, Katolickiej i Narodowej Polsce.

Dekret „O ochronie interesów państwa“.

Ukazał się nr 91 „Dziennika Ustaw“ z datą 24 listopada, zawierający 9 dekretów. Wśród nich znajduje się pod pozycją 623 dekret Prezydenta RP „o obronie niektórych interesów państwa“. Dekret ten brzmi:

„Na zasadzie art. 55 ust. 2 ustawy konstytucyjnej postanawiam, co następuje:

„I. Przestępstwa przeciwko obronności państwa i gospodarstwu narodowemu.

„Art. 1 § 1. Kto uszkadza lub czyni niezdatnymi do użytku przedmioty lub urządzenia, służące celom wojskowej obrony państwa lub sił zbrojnych, podlega karze więzienia,

„§ 2. Jeżeli czyn, określony w par. 1, spowodował wielką szkodę dla wojskowej obrony państwa lub popełniony został w czasie wojny, sprawca podlega karze dożywotniego więzienia lub karza śmierci.

„§ 2. Kto utrudnia lub uniemożliwia prawidłowe działanie zakładów, wytwarzających broń lub inny sprzęt wojskowy, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

„Art. 3. Kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości lub używa innych środków podstępnych w celu podważenia zaufania do waluty polskiej lub do kredytu publicznego, podlega karze więzienia do lat 3.

„Art. 4. Kto dostarcza zagranicę towar sfałszowany lub fałszywie oznaczony, jeżeli stąd wynikła szkoda dla interesu eksportu polskiego, podlega karze więzienia do lat 3.

„II. Przestępstwa przeciwko niezależności życia publicznego.

„Art. 5. Obywatel polski, który w związku z działalnością polityczną w państwie polskim przyjmuje od osoby, działającej w imieniu obcego rządu, dla siebie lub innej osoby korzyść majątkową albo jej obietnicę, bądź też korzyści takiej żąda, podlega karze więzienia.

„Art. 6. Obywatel polski, który wchodzi w porozumienie z osobą, działającą w interesie obcego rządu lub organizacji międzynarodowej w celu działania na szkodę państwa polskiego, podlega karze więzienia.

Art. 7, par. 1. W razie skazania za przestępstwa, określone w art. 5 lub 6, sąd może orzec utratę praw publiczn. i obywatelskich praw honorowych.

„Par. 2. Przepisy z art. 6 kk nie stosują się do przestępstw, określonych w art. 5 i 6.

„III. Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu.

Art. 8 par. 1. Kto publicznie nawołuje do powszechnego porzucenia pracy przez pracowników (strajku powszechnego), bądź do powszechnego zamknięcia zakładów przez pracodawców, bądź też do wstrzymania dowozu żywności do miast, podlega karze więzienia do lat 5.

„Par. 2. Kto w celu rozpowszechniania sporządza, przechowuje lub przewozi pisma, druki lub wizerunki, nawołujące do powszechnego porzucenia pracy przez pracowników lub zamknięcia zakładów przez pracodawców albo do wstrzymania dowozu żywności do miast, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

„Art. 9. Kto bierze udział w związku, mającym na celu zbiorowe zamknięcie zakładów pracy, podlega karze więzienia do lat 5.

„Art. 10. Kto powołując się na swój wpływ na urzędnika, podejmuje się pośrednictwa w załatwieniu przy jego pomocy sprawy urzędowej i za to przyjmuje dla siebie lub innej osoby korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnice, bądź też korzyści żąda, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

„Art. 11. Kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości, mogące wyrządzić dotkliwą szkodę interesom państwa bądź osłabić ducha obronnego społeczeństwa bądź też obniżyć powagę naczelnych organów państwa, podlega karze więzienia do lat 2 i grzywny.

„Art. 12. Kto publicznie:

„a) rozpowszechnia fałszywe wiadomości, mogące być podstawą do wszczęcia postępowania karnego lub dyscyplinarnego;

„b) ogłasza akt oskarżenia lub inne pismo procesowe przed jego odczytaniem na rozprawie w sprawie karnej albo wiadomości o przebiegu niejawnego posiedzenia sądu, narad lub głosowania sędziów;

„c) w toku postępowania sądowego przedstawia fałszywie przebieg rozprawy głównej lub podejmuje w druku ocenę dowodów winy oskarżonego lub zasadniczość roszczeń stron;

„d) poddaje złośliwej ocenie wyrok sądu, podlega karze aresztu do roku.

„Art. 13 par. 1. Minister spraw wewnętrznych władny jest w drodze rozporządzeń wprowadzać zakazy publicznego odbioru określonych zagranicznych stacyj radiowych.

„Par. 2. Kto w miejscu publicznym w większym gronie osób odbiera przez głośnik radiowy stację objętą prawnym zakazem władz, podlega w trybie administracyjnym karze aresztu do 3 mies. i grzywny do 3 tys. zł albo jednej z tych kar. Aparat radiowy może ulec przepadkowi.

„IV. Dozór policyjny w sprawach o zbrodnię stanu.

„Art. 14 par. 1. W razie skazania za zbrodnię stanu sąd może zarządzić jako środek zapobiegający rozciągnięcie nad skazanym dozoru policyjnego na czas od roku do lat 5.

„Par. 2. Rozciągnięcie nad skazanym dozoru policyjnego pociąga za sobą skutki następujące:

„a) powiatowa władza administracji ogólnej może oddanemu pod dozór policyjny zabronić pobytu w pewnych miejscowościach albo też wyznaczyć mu miejsce pobytu z tym skutkiem, że wydalenie się z wyznaczonej miejscowości dopuszczalne jest tylko za jej zezwoleniem;

„b) oddany pod dozór policyjny obowiązany jest zawiadomić powiatową władzę administracji ogólnej w ciągu 6 godzin o zmianie mieszkania lub miejsca pobytu;

„c) przesyłki pocztowe, wysłane przez oddanego pod dozór policyjny lub do niego nadchodzące, mogą być przeglądane przez powiatową władzę administracji ogólnej;

„d) powiatowa władza administracji ogólnej może nakazać oddanemu pod dozór policyjny, aby w terminach oznaczonych zgłaszał się do niej lub do określonej jednostki policyjnej i składał wyjaśnienia co do swoich zajęć, trybu życia i środków utrzymania;

„e) powiatowa władza administracji ogólnej może celem stwierdzenia prawdziwości zeznań oddanego pod dozór policyjny wkroczyć o każdej porze do jego mieszkania.

„V. Przepisy końcowe.

„Art. 15. Wykonanie niniejszego dekretu porucza się ministrom spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.

„Art. 16. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia”.

Napad band czechosłowackich na polską komisję delimitacyjną.

Warszawa. Ministerstwo spraw zagr. komunikuje: Dnia 24 listopada na delegację polską do mieszanej komisji delimitacyjnej polsko-słowackiej, udającą się samochodem na spotkanie z delegacją słowacką przez terytorium czechosłowackie, zorganizowany został napad band ludności z udziałem władz i wojskowej czynnej służby czechosłowackiej. Napad nosił wszelkie cechy aktu świadomego i zorganizowanego. Pokaleczeni przy tym zostali dwaj członkowie delegacji oraz uszkodzone samochody. Napad miał miejsce w okolicach Zamków Orawskich w głębi terytorium słowackiego. Ponieważ incydent o podobnym charakterze miał już miejsce w piątek ub. tygodnia w okolicy Czacy, delegacja polska zmuszona była po stwierdzeniu świadomej złej woli władz słowackich przerwać dalsze prace. Rząd polski przedsięwziął kroki, zapewniające zadośćuczynienie i zabezpieczając terytoria, przyznane przy delimitacji Polsce.

W odpowiedzi na prowokację

armia polska zajęła rejon czadecki. Doszło do starć z oddziałami czechosłowackimi.

Polska Agencja Telegraficzna komunikuje:

W związku z napaścią na polską delegację do polsko-słowackiej komisji granicznej, która miała miejsce na terenie Czechosłowacji w dn. 24 bm. i która stworzyła warunki, uniemożliwiające kontynuowanie prac delimitacyjnych według dotychczasowej procedury, **oddziały grupy operacyjnej „Śląsk“ przystąpiły od rana dn. 25 do bezzwłocznego zajęcia przyznanych Polsce terenów w rejonie czadeckim.**

Poseł RP. w Pradze złożył rządowi czechosłowackiemu protest w sprawie incydentu, żądając zadośćuczynienia. Równocześnie w obliczu nowej sytuacji zażądał zmiany przewidzianej poprzednio poprzednio procedury obejmowania pozostałych terytoriów odstąpionych Polsce przez Czechosłowację, mianowicie przekazania ich polskim władzom wojskowym w dn. 27 bm. zamiast 1 grudnia. Warunki, sprecyzowane przez posła RP, zostały przez rząd czechosłowacki przyjęte.

Przy zajmowaniu rejonu czadeckiego doszło do starć z posterunkami żandarmerii oraz czechosłowackimi oddziałami wojskowymi.

Zabici i ranni podczas zajmowania Czacy.

Podczas zajmowania terenów, przypadających Polsce przez oddziały wojskowe polskie, poległo 2 żołnierzy: starszy strzelec Miekodaj i strzelec Ozjasz Storch z pułku strzelców podhalańskich. Pogrzeb odbędzie się 28 listopada w Cieszynie. Ranny jest kapitan Misiński.

Naczelny Wódz i Premier na Zamku.

Warszawa. P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym p. Marszałka Edwarda Smigłego-Rydza.

Wczoraj również P. Prezydent R. P. przyjął p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Skiadkowskiego.

Krwawy napad na studentów we Lwowie. 1 zmarł od ran.

Lwów. Jak podaje Pat, w dniu 24 bm. w godz. wieczornych na wychodzących z budynku wydziału medycznego Uniwersytetu we Lwowie studentów farmacji Karola Zellermayera, Lempedka, Figara i Sznatka dokonano napadu, przy czym wymienionych studentów pobito i poraniono nożami. Sprawcy po dokonanym napadzie zbiegli. Zellermayer wskutek odniesionych ran zmarł.

Sejmik Wielkiego Pomorza.

W Toruniu odbyła się pierwsza sesja Sejmiku wojewódzkiego Wielkiego Pomorza od chwili przyłączenia do województwa pomorskiego ośmiu dalszych powiatów z Wielkopolski i z woj. warszawskiego. Obrady te mają doniosłe znaczenie, zważywszy, że budżet roczny pomorskiego samorządu krajowego przekracza dwie dziesiątki milionów złotych.

Obecnie po przyłączeniu nowych powiatów, praca Sejmiku zostaje oczywiście znacznie rozszerzona. Cztery powiaty wielkopolskie weszły do województwa pomorskiego z całym aparatem wykonawczym, natomiast reszta przyłączonych powiatów nie znała samorządu wojewódzkiego i tu trzeba pracę zaczynać od nowa.

Sesję otworzył woj. pomorski p. Raczkiewicz i powołał na tymczasowego przewodn. wiekiem najstarszego członka ks. kan. Łosińskiego ze Sierakowic, który z kolei na sekretarza powołał pp. Mieczysława Borka i Jana Kamińskiego. Do prezydium wybrano w tajnym głosowaniu p. adw. Stefana Michałka z Torunia, zastępcą przewodn. został obrany p. Rząsa.

Przewodniczącym wydziału wybrany został p. szamb. Lucjan Prądzyński, zastępcą p. Marian Spikowski, wiceprezydent m. Bydgoszczy, członkami wydziału wybrani zostali: p.p. Jerzy Siemiątkowski, Fr. Rząsa, Wiktor Barwicki, Stef. Michałek, Stef, Jankowski, Florian Buczkowski, Jerzy Dzwonkowski i inż. Jan Kreft. Zastępcy członków pp.: Eug. Olszewski, Teofil Kowalski, Franc. Kowalski, Bazyli Spychała, Czesław Gauza, Michał Gruba, Jan Szews i Stan. Stypa.

Nadto członkiem wydziału z urzędu jest starosta krajowy p. Wincenty Łącki.

Komisje Sejmikowe

Dokonano następnie wyboru komisji sejmikowych.

Komisja organizacyjna pp.: Jan Groblewski, Jan Witt, Antoni Czerwiński, Czesław Gauza i Józef Chmura.

Skarbowo-budżetowa pp.: Witeld Zieliński, Stefan Domanowski, Karol Sampławski, Kaz. Zieliński, Apolin. Jankowski, Andrzej Wachowiak i Ant. Bolt.

Drogowo-budowlana pp.: Wiktor Rolbiecki, Stan. Godzicki i Eug. Olszewski.

Melioracyjna pp.: Karol Sopletta, Franciszek Kowalski, Stan. Paczkowski, Jan Karczewski, Jan Suchara, Leonard Pozorski i Józef Potyrała.

Rewizyjna pp.: Stan. Kazimierski, Leon Łangowski, Feliks Kikulski, Miecz. Bork i Wojciech Pecarz.

Komisja rugów pp.: Cezary Radzimiński, Teofil Kowalski i Leonard Pozorski.

Rada wojew. KKO

Członkowie z grona sejmiku pp.: Jan Kamiński, Miecz. Bork, Bol. Nowacki i Fel. Kikulski, zastępcy pp.: Ant. Grot. W. Czaczka-Raciński, Jan Groblewski i Teofil Kowalski.

Spoza sejmiku członkowie pp.: Leon Czarliński, ks. Sylw. Grabowski, Konst. Januszewski i Wit, Mystkowski oraz z-cy: Józef Sojecki, Piotr Szturmowski, Teodor Domański i Wład. Jeźwierski.

Kom. rew. wojew. KKO

Pp.: Stan. Jaworski, Józef Włodek i Kaz. Ciążyński.

Opieka Społeczna

Przedstawicielem samorządu wojew. do rady opieki społecznej wybrano na okres 3 letni starostę kraj. p. Winc. Łąckiego,

Członkami wojew. komisji opieki społecznej wybrani zostali pp.: Michał Gracza, Ant. Bolt, ks. prał. dr. F. Jank, Henryk Siemieński, Maria Ewert-Krzemieniewska i Emil Jurczyk.

Przedstawicielem samorz. wojew. w wojskowej komisji rozpoznawczej przy urzędzie wojewódzkim wybrany został p. Jan Kamiński, członkiem państw. rady kolejowej p. Stan. Rakowski.

Na tym zakończyły się obrady plenarne 1-go dnia sesji sejmiku. Po południu w dniu tym obradowały tylko komisje sejmikowe pod zgłoszonymi na sesję wnioskami.

Posiedzenie plenarne sejmiku zozpoczęło się ponownie w środę, o g. 9, zaś o godz. 16 odbyło się specjalne posiedzenie sejmiku, na którym p. wojewoda złożył sprawozdanie z administracji państwowej na Pomorzu.

Liczba członków Sejmiku została powiększona o 10 i wynosi obecnie 70. W drugim dniu obrad na posiedzeniu specjalnym wojewoda pomorski złożył sprawozdanie z administracji państwowej na Pomorzu.

W czwartek, w drugim dniu sesji Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego, obrady toczyły się przez cały dzień do późnego wieczora.

M. i. Sejmik uchwalił budżet samorządu krajowego na rok 1939 40 w globalnej sumie 21 364 000 zł. Ożywioną dyskusję wywołał wniosek Wydziału Wojewódzkiego o wprowadzenie nowego podatku drogowego. Sejmik wniosek ten odrzucił, by nie nakładać na silnie już i tak obciężoną podatkami ludność nowych ciężarów. Natomiast poczyniono w budżecie pewne oszczędności i zaoszczędzone sumy przelano na fundusz budowy dróg.

Na popołudniowym posiedzeniu Sejmiku wojewoda pomorski Raczkiewicz złożył sprawozdanie z administracji państwowej za rok ubiegły oraz przedstawił plan prac w zakresie gospodarczym i administracyjnym Wielkiego Pomorza na okres najbliższych lat. Przy tej sposobności wojewoda wysłuchał rozmaitych życzeń i uwag, wypowiedzianych przez członków. Wojewoda przyjął wnioski i uwagi do wiadomości, przyrzekając poprzeć słuszne postulaty.

108 rocznica Powstania Listopadowego.

29 bm. w 103 rocznicę Powstania Listopadowego w całym kraju odbędzie się uroczysty obchód „Dnia Podchorążego".

Specjalnie uroczysty charakter posiadać będzie obchód w stolicy.

29 bm. rano do stolicy przybędzie pluton ze szkoły podchorążych piechoty w historycznych muudurach z 1830 roku. Podchorążowie ci zaciągną wartę na odwachu belwederskim.

W południe na rynku Starego Miasta zgromadzone będą plutony podchorążych piechoty i in. w historycznych mundurach oraz bataliony szkół podchorążych, łączności i sanitarnej oraz 2 kompanie szkoły podchorążych rezerwy piechoty, kompania szk. podchor. rez. artylerii, pluton szkoły podchorążych marynarki, pluton szkoły podch. lotnictwa i delegacje wszystkich szkół podchorążych z całej Polski. Po odebraniu raportu na Krakowskim Przedmieściu odbędzie się defilada podchorążych.

O godz. 17-tej przed historycznym gmachem podchorążówki z r. 1830 w Łazienkach odbędzie się apel podchorążych, poległych w latach 1830—1921. O godz. 20 ej w sali teatru Wielkiego wystawione będzie specjalne widowisko.

Rodacy!

Mieszkańcy Nowego Miasta Lubawskiego!

Za kilka tygodni stanie ludność szeregu miast w Polsce u urn wyborczych, by dać wyraz swym poglądom i zadecydować o tym, jacy ludzie mają ją reprezentować.

Obóz Narodowy, idąc do wyborów samorządowych, stwierdza przede wszystkim, iż uważa za główne zadanie ich obok ujawnienia nastrojów społeczeństwa **odbudowę** samorządu terytorialnego, jako jednej z podstaw Państwa Narodowego.

Na terenie całego Państwa będzie też Obóz Narodowy walczył o **usunięcie Zydów z rad i zarządów miejskich** i prowadził taką politykę samorządową, która by doprowadziła do **całkowitego odżydzenia naszego życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego, czego nie gwarantuje uchwalona** przez rozwiązany niedawno Sejm **ordynacja wyborcza dla miast**, która daje Zydom równe prawa z ludnością polską.

Obóz Narodowy, walcząc z całą energią i poświęceniem przeciwko wszelkiemu rozkładowi, **przeciwko żydostwu, masonerii i komunizmowi**, opierając się w swej działalności na niewzruszalnym fundamencie zasad Kościoła katolickiego i moralności katolickiej, stawia na listach kandydatów do rad miejskich tylko **prawych Polaków — narodowców i katolików.**

Samorząd naszego miasta, podobnie jak też Polski całej, nie może się dostać w ręce ludzi, którzy tylko w słowach, a nie w czynach szermują **hasłami „narodowymi"** i nawoływaniem do „zjednoczenie narodowego", w rzeczywistości jednak chcieliby społeczeństwo nasze podporządkować swoim partyjnym interesom. Zresztą są to ludzie przeważnie zależni, **a do samorządu powinni wejść ludzie niezależni**, którzy jasno i otwarcie będą wypowiadać swe poglądy **bez oglądania się na te, czy inne względy** i będą się kierowali jak najdalej idącymi **zasadami oszczędności** w gospodarce samorządowej.

Samorząd nasz nie może się także dostać w ręce ludzi, którzy są awangardą folksfrontu i socjal-żydo komuny, współtowarzyszami ideowymi np. osławionego tut. b. radnego socjalistycznego, który za prowokacyjne stanowisko w sprawie mordu lubońskiego, dokonanego na księdzu katolickim, został wykluczony z grona radnych uchwałą poprzedniej Rady Miejskiej.

Obóz Narodowy staje do wyborów z tym przeświadczeniem, że **będzie działał w myśl najżywotniejszych interesów całego Narodu. Stąd też nasi kandydaci będą przedstawicielami wszystkich stanów i zawodów.** Kandydatami naszymi będą reprezentanci **rzemiosła, kupiectwa, wolnych zawodów, b. urzędników państwowych, rolnictwa i zbiedzonych do ostateczności robotników.**

Ludność Nowego Miasta w dn. 18 grudnia wypowie się, jaki obóz chce widzieć u steru samorządu!

Wierzymy, że ludność ta w dniu wyborów stanie za nami jak jeden mąż i poprze nasze dążenia, zmierzające przez narodowy samorząd do Polski dla Narodu Polskiego.

Niech żyje Katolicka i Narodowa Polska!

Przez narodowy samorząd do Narodowego Państwa!

Komitet Wyborczy Obozu Narodowego

Stronnictwo Narodowe
Narodowa Organizacja Kobiet
Związek Zawodowy „Praca Polska".

Arendt Dominik, mistrz rzeźnicki. Bork Mieczysław, dyr. Banku Ludowego. Chylewski Jan, przemysłowiec. Ks. prof. Dembieński. Duszyński Aleksander, handlowiec. Flaszyński Józef, robotnik. Gęstwicki Bonifacy, kupiec. Gorzkiewicz Józef, rolnik. Góralski Józef, robotnik. Grabowski Jan, robotnik. Jentkiewicz Bolesław, kupiec. Jentkiewicz Bronisław, przemysłowiec. Jentkiewiczowa Pelagia. Karski Julian, rolnik. Kiszelewski Franciszek, mistrz kowalski. Kokoszyński Józef, kupiec. Kornacki Władysław, rolnik. Leska Janina, księgowa, Marcinkowski Jan, krawiec. Marcinkowski Józef, kupiec. Morenc Jan, em. urz. państw. Mówka Władysław, właśc. dor. samoch. Najdrowska Marta, pracown. pryw. Neumann Benedykt, malarz. Obremska Marianna, żona rob. Olszewski Bolesław, kupiec. Olszewski Władysław, dekarz. Opałka Jan, piekarz. Puszyński Jan, fryzjer. Pruska Natalia, urzędn. pryw. Pruski Stanisław, adwokat. Radzimiński Józef, przemysłowiec. Rau Władysław, mistrz drukarski. Reichel Benon, współprac. red. „Drwęcy". Rogoziński Władysław, cieśla. Wardowski Jan, em. kierownik szkoły. Wartowski Franciszek, handlowiec. Wierzbowski Wład., rolnik. Wojciechowska Pelagia. Zieliński Józef, drukarz.

Komitet Wykonawczy:

Ks. prof. Dembieński Józef. Gęstwicki Bonifacy. Morenc Jan. Olszewski Władysław. Reichel Benon.

NIEGODNY.

41

(Ciąg dalszy).

— O! Nie inaczej, a nade wszystko jej smutna historia. Słyszałam ją niedawno; wprawdzie tylko taką, jaką pozostała w ustach ludu. Ale w każdym razie proszę mi wytłomaczyć, panie Ostitz, jak to być może, ażeby ojciec rodzony zdobył się na podobne okrucieństwo względem córki. Pozbawił on ją nie tylko przynależnego mienia, ale i błogosławieństwa za to tylko, że w jej sercu miłość znaczyła więcej niż bogactwo. O! Jakiż to musi być człowiek dziki, okrutny, pełen uporu i pychy, który w ten sposób odepchnął od siebie jedyne dziecko.

— Nie złorzecz, miss Frinksley, człowiekowi, który się ujrzał zawiedzionym tam, gdzie położył nieograniczone zaufanie. W każdym razie nie pochwalam bynajmniej surowości mojego ojczyma, ani jego całego zachowania się względem córki. Ta miluchna, urocza istota, co z takim wdziękiem spoglądała na nas z tych ram złocistych, nie miała także litości nad swoim ojcem! Czyż nie zapomniała o wszelkich obowiązkach względem niego? Czy nie znieważyła własnego słowa, które dobrowolnie dała jednemu z najzacniejszych ludzi? Czyż pomyślała, że nie należało jej poddawać się nowemu uczuciu i raczej ponieść ofiarę dla obowiązku, niż zawiódłszy wszystkich, uciekać potajemnie z obcym przybłędą!

— A więc w oczach pańskich utalentowany artysta, dla którego cały świat jest ojczyzną, to tylko przybłęda? Sądziłabym, że wobec społeczeństwa ma on cokolwiek większą wartość od jakiegoś kupca lub fabrykanta, którego jedyną zasługę stanowi majątek! — zawołała z goryczą Edyta.

Franciszek uczuł się zakłopotanym. Przypomniał sobie, iż mówił do osoby, która podobnie jak Perez de Silvo przybywała z za morza dla zarobku; odrzekł więc spiesznie:

— Nie, miss Edyto! Proszę sobie nie tłomaczyć fałszywie moich słów. Być może, iż użyłem zbyt szorskiego wyrażenia, chociaż człowiek, namawiający niedoświadczoną panienkę do podobnego kroku zasługuje na nierównie gorsze określenie. Ale dajmy już temu pokój, a wróćmy do Marii Hohenhofen. Nie biorę ja jej tego bynajmniej za złe, że pokochała człowieka bez majątku, ale dlaczegóż nie było postąpić otwarcie? Czemuż oszukiwała swego narzeczonego, zamiast prosić go o zwrócenie danego słowa? Dlaczegóż zamiast starać się pokorą zwyciężyć ojca, nadużyła jego dobrej wiary kłamstwem i podstępną ucieczką? Ona to właśnie postępowaniem niegodnym zatruła mu na zawsze życie i uczyniła go tym, czym jest dzisiaj. Wprawdzie i ja nie pochwalam jego postępowania, ale nie mogę również podzielać oburzenia pani, bo w moim przekonaniu kłamstwo i podstęp najmniej zasługują na przebaczenie!

Franciszek przemawiał żywiej niż zwykle, przeląkł się jednak niemal wrażenia, jakie słowa jego wywołały w całej istocie Edyty. Twarz jej była trupio blada, a cała postać zdawała się łamać pod naciskiem boleści, z takim osłabieniem opierała się na wysokiej poręczy krzesła.

— Wyjdźmyż stąd nareszcie, miss Frinksley, i pozostawmy w spokojności Marię Hohenhofen, razem z jej smutną historią. Byłbym z pewnością ostatnim do podpisania na nią wyroku potępienia, ale przykro by mi by było, gdyby ten biedny, opuszczony starzec musiał ponosić cały ciężar podwójnej winy. (C. d. n.)

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 28 listopada 1938 r.

Kalendarzyk. 28 listopada, październik, Zdzisławy.
29 listopada, wtorek, Saturnina
Wschód słońca g 7 — 16 m. Zachód słońca. g. 15 — 32 m.
Wschód księżyca g 11 — 30 m. Zachód księżyca g 22 — 13 m.

Z miasta i powiatu

Złożenie listy kandydatów Obozu Narodowego.

Nowe Miasto. W sobotę wieczorem złożona została w lokalu Głównej Komisji Wyborczej listą Obozu Narodowego, otrzymując nr I Lista zawiera 24 nazwisk kandydatów. Nowe Miasto Lub. stanowi bowiem jeden okręg wyborczy, który jest podzielony na 2 obwody. Czołowym kandydatem jest ks. prof Dembieński. Lista reprezentuje wszystkie zawody Pełnomocnikiem listy jest p Władysław Olszewski.

Jak się dowiadujemy, odbyły się w niedzielę, dn. 27 bm. dwa zebrania, na których omawiano sprawy wyborów.

I tak na zebraniu Stow. Samodzielnych Rzemieślników postanowiono zgłosić listę rzemieślniczą. Bardzo dziwnym jest to pociągnięcie Stowarzyszenia (obecnych było 26 członków, z których pewna część przeciwna była wniesieniu odrębnej listy), jeżeli na liście Obozu Narodowego kandyduje na czołowych miejscach dwu poważnych obywateli — rzemieślników. Zapewne grały tu rolę ambicje kandydackie niektórych panów.

Mamy nadzieję, że ogół rzemieślników nie będzie skłonny wyłamać się spod solidarności Obozu narodowego,

W Brodnicy np. — jak to piszemy na innym miejscu — rzemieślnicy postanowili gremialnie poprzeć listę Obozu Narodowego.

Odbyło się tu też w pewnym lokalu zebranie sympatyków „Ozonu". Było na nim zaledwie kilkanaście osób.

Złożenie w pierwszym dniu urzędowania Komisji listy Obozu Narodowego świadczy o sprawności Str. Nar. na tut. terenie, wszystkie inne grupy z trudem dopiero kleca listy kandydackie.

Do mieszkańców miasta Nowego Miasta Lub.

Nowe Miasto. Na podstawie art. 5 pkt. 7 ustawy z dnia 15 III. 1934 r. o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej (Dz. U. R. P. Nr 80 poz. 742) w celu przystosowania oświetlenia wewnętrznego w poszczególnych mieszkaniach do potrzeb obrony przeciwlotniczej, zarządzam w terminie do dnia 15 grudnia rb. przygotowanie dla pomieszczeń, w których będą palić się światła w okresie pogotowia opl:

a) zasłon na okna koloru czarnego, niebieskiego lub innych, nieprzepuszczających promieni świetlnych na zewnątrz,

b) świateł zastępczych jak lamp naftowych, świec, zapałek itp.

Winni niezastosowania się do powyższego rozporządzenia w myśl powołanej na wstępie ustawy podlegają w drodze administracyjnej karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 zł albo obu karom łącznie, niezależnie od postępowania karno-sądowego. Burmistrz: (—) Wachowiak.

Hallo! Hallo!

14 Pom. Drużyna Harcerska

przy gimnazjum w Nowym Mieście Lub. tradycyjnym zwyczajem organizuje dnia 6. XII „Mikołaja".

Rodzice, pragnący sprawić swym dzieciom miłą niespodziankę, mogą nadesłać paczki dnia 6. XII. między godz. 14—16 do gimnazjum, które za opłaceniem „porta" 40 gr zostaną wręczone dzieciom w tym dniu przez Mikołaja w towarzystwie aniołków i diabełków.

Wieczór muzyki i śpiewu.

Nowe Miasto. W sobotę, dnia 3 grudnia rb. o godz. 20 odbędzie się w auli państw. gimnazjum w Nowym Mieście koncert muzyczno wokalny. Atrakcją wieczoru będzie wystąpienie p. dr Lidii Karin de Herbure, prof. i kompozytorki, która wyszła ze szkoły p. Paderewskiego. Dochód przeznacza się na akademików i teologów ziem zachodnich Dział kasowy raczyli objąć: p. J. Landsberżanka i p. mgr Malik, ref Starostwa. Osobnych zaproszeń nie wysyła się. Uprasza się Szan. Społeczeństwo o bardzo liczny udział i ze względu na program, który osobno poda się jeszcze i ze względu na cel J. Sadkiewicz, naucz. gimn., mag. praw.

„Tam, gdzie skowronek śpiewa"

oto tytuł przepięknej operetki w 3 aktach króla operetek Fr. Lehara, którą ujrzymy w **Nowym Mieście** w środę, dnia 30 listopada rb. o godz. 20.15 wiecz. w sali Hotelu Centralnego w wykonaniu opery i operetki z Poznania pod dyr. Zygm. Wojciechowskiego. Przepiękna muzyka i śpiew oraz humor sprawiają, że operetka „Tam, gdzie skowronek śpiewa" przechodzi w triumfalnym pochodzie wszystkie sceny świata i zdobyła dotąd niebywały sukces artystyczny i kasowy, ciesząc się wszędzie niebywałym powodzeniem. W roli tyt. ujrzymy milutką Hankę Dobrzankę, której dzielnie sekundować będzie ulubieniec publiczności Stanisław Winiecki w roli malarza Szandora. W roli śpiewaczki Wilmy wystąpi primadonna operetki poznańskiej Danuta Leska. Rozmiłowanego w swej wnuczce dziadunia przedstawi Karol Koszela (Pal). W dalszych rolach Halina Lubicz (Borcza), Marian Nowakowski (baron Arpad) Z. Orski (Lajosz) i inni. W I. akcie zostanie wykonany czardasz z Haliną Lubicz na czele. Nad stroną muzyczną czuwać będzie dyr. Zygmunt Wojciechowski. Bilety w cenie od 75 gr do 2,50 zł wcześniej nabywać można w księgarni „Drwęca".

Specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży: po poł. o godz. 16 dana będzie bajka pt. **„Królewna Śnieżka i 7 karłów"** w 6 obrazach według Grimma. — Ceny miejsc od 25 gr do 1 zł,

Ślub.

Lubawa. W sobotę, 26 bm. o godz. 16 w tut. kościele paraf. został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p Marią Ireną Wieczorkówną, córką znanego na tut terenie em. urzędnika miejskiego, a p Marianem Wawrzyńcem Harembskim, właścicielem przedsiębiorstwa kamieniarsko-rzeźbiarskiego Do bardzo licznie nadesłanych telegramów i życzeń dołącza się i nasza redakcja, zasyłając Młodej Parze życzenia obfitych łask Bożych na nowej drodze życia.

Swięto Młodzieży.

Łąkorz. W niedzielę, dnia 20 bm., obchodziła katolicka młodzież polska swe doroczne święto patronalne ku czci św. Stanisława Kostki. Przez 3 dni, poprzedzające powyższe święto, przeprowadzono wieczorem w kościele parafialnym rekolekcje dla młodzieży parafii Łąkorz. W rekolekcjach brało udział przeszło stu młodzieńców. Każdy wieczór rekolekcji zapoczątkowano przed wystawionym Sakramentem św. Pierwszą naukę wygłosił ks. wikary Kaznowski z Lipinek, lecz z powodu złego stanu zdrowia nie mógł ks. wikary dalej przeprowadzać rekolekcji, natomiast dokończył je asystent ks. radca Dunajski. W sobotę przed świętem przystąpiła wszystka młodzież do spowiedzi św. W samo święto o godz. 10 tej zebrała się młodzież, zrzeszona w KSMm., w ognisku, by o godz. 11.30 wymaszerować w pełnym umundurowaniu do kościoła paraf. na uroczystą mszę św., którą celebrował ks. radca Dunajski. Do mszy św. służyli druhowie z KSM w mundurkach. Podczas mszy św. przystąpiła młodzież stowarzyszona i niestowarzyszona do stołu Pańskiego. W gorących słowach przemówił do młodzieży po mszy św. od stóp ołtarza ks. radca. Bezpośrednio po tym odbyło się uroczyste ślubowanie na wzór Jasnogórskiego. Następnie zostało poświęcone przez ks. radcę votum, kopia ryngrafu Częstochowskiego. Trzykrotnym odśpiewaniem „Budujemy Polskę Chrystusową" zakończono uroczystość w kościele. Z kościoła udano się marszem, na czele z trójką honorową, niosącą votum do ogniska, by tam zawiesić ten znak przywiązania katolickiego i narodowego. Na tym zakończono uroczystość przedpoł. Powyższa uroczystość wywarła głębokie wrażenie na obecnych parafian.

Po uroczystych nieszporach udano się marszem na sali p. Rotha, gdzie odbyła się akademia ku czci patrona młodzieży, św. Stanisława Kostki. Scenę pięknie udekorowano, ustawiono ołtarzyk, a nad nim obraz św. patrona. Tło całości to barwy organizacyjne. Akademię zagaił drh prezes, K. Piotrowski, witając ks. Radcę oraz gości, którzy szczelnie zapełnili salę. W swym przemówienie drh prezes zapoznał gości z programem pracy KSM-u, zarazem apelując do rodziców, prosząc ich o gorące zainteresowanie się młodzieżą w KSM, popieranie przez zwiększenie szeregów KSM, oddaw. synów tylko do KSM, gdyż i tak w Łąkorzu istnieje tylko ta jedna organizacja młodzieży. Po śpiewie chóru męskiego, przy tut. KSMm, „Chorąży niebieski" wygłosił piękną deklamację „Do młodzieży" drh Z. Górski. Po następnym śpiewie chóru przemówił asystent KSM, ks. radca Dunajski. W swych płomiennych słowach czcigodny mówca streścił pełne zalet życie św. Stanisława Wskazał także ks. radca na zasługi dh prezesa K. Piotrowskiego, który swą energią i talentem organizacyjnym potrafi tak dzielnie prowadzić miejscowy oddział, za co mu serdecznie, publicznie, dziękuje. Następnie odśpiewał chór męski pod batutą p. Wł. Kotłowskiego, „Polonii chlubo". Po pięknej okolicznościowej deklamacji „Swięty Stanisław Kostka", wygłoszonej przez drh. sekretarza Góralskiego, nastąpił znowu śpiew chóru męskiego. Następnie piękny, podniosły referat wygłosił maturzysta, dh Fr. Szechlicki. Mówca ten przemawiał na temat „Budujmy Polskę Chrystusową". Za swój płomienny referat otrzymał ze strony gości huczne oklaski. Po odśpiewaniu przez K.S. — mówców hymnu młodzieży męskiej „Hej, do apelu" odśpiewano wspólnie „My chcemy Boga". Pozdrowieniem katolickim zakończył dh prezes tę uroczystą akademię, która zgromadziła wszystkie stany. Sprawa młodzieży nie jest tu na ostatnim, miejscu, gdyż przez swą działalność pozyskała poważanie u miejscowego społeczeństwa.

Wieczorem urządzono wspólnie z KSMż w ognisku piękny wieczór towarzyski, na którym się bawiono do późnego wieczora Pieśnią „Wszystkie nasze" zakończono ten uroczysty dzień, który się zapisze w kronice oddziału KSMm Łąkorz.

Wdzięczność serdeczna należy się naszemu wielce ukochanemu ks. radcy Dunajskiemu, p. organiście Wł. Kotłowskiemu II, drh. prezesowi Piotrowskiemu oraz wszystkim druhom, którzy pracowali, pracują i pracować będą dla dobra idei Kat. Stow. Młodz Męskiej. „Gotów".

Kradzieże.

Mroczno. Ostatnio usiłowano dokonać kradzieży w tut. plebanii, w której — jak o tym donosiliśmy — dokonano przed kilku tygodniami włamania. Obecnie włamywacze usiłowali wtargnąć do domu mieszkalnego. Podczas wiercenia dziur w drzwiach zostali spłoszeni przez służącą, niczego nie zabierając.

Sagajenko. Prawdopodobnie ci sami włamywacze dokonali włamania do domu mieszkalnego rolnika p. Jana Ruczyńskiego i skradli garderobę na sumę ok. 900 zł.

Wielkie Bałówki. Na szkodę roln. p. Wellnitza dokonano kradzieży większej ilości garderoby.

Rehabilitacja.

Pomierki. W końcu września br. zapadł w Sądzie Grodzkim w Lubawie wyrok skazujący p. Wacława Berenta z Pomierek, oskarżonego o wyłudzenie w podstępny sposób 110 zł, na karę 5 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 2 lata. Jak się dowiadujemy, na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu w ub. czwartek p Berent został **uwolniony od winy i kary**, koszta zaś nałożono na Skarb Państwa. Bronił p. Berenta p. mec. Sergot z Grudziądza.

Z Pomorza

Nowa placówka handlowa.

Brodnica. Zwracamy uwagę Czytelników naszych w Brodnicy i okolicy na ogłoszenie firmy P. Dembski. Nowootwarta placówka chrześcijańska (sklep tow. kolonialnych i delikatesów) mieści się w gmachu „Bazaru" (Rynek 10).

Rzemiosło opowiada się za Stron. Narod.

Brodnica. Na ostatnim zebraniu Tow. Rzemieślników Samodziel, za wyjątkiem 2 członków **wszyscy rzemieślnicy opowiedzieli** się w wyborach samorządowych stanąć po **stronie Stron. Narod.** Jak wiadomo, za udziałem po stronie SN opowiedziało się również **Kat. Stow Rob.** oraz **Tow. Kupców Samodzielnych**

Publiczne zebranie przedwyborcze.

Narodowej Organizacji Kobiet odbędą się w dniu 8 grudnia br. **w Lubawie** po głównym nabożeństwie;

w Nowym Mieście o godz. 16. Przemawiać będzie znana działaczka NOK p. Doerfferowa.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Wtorek, 29 XI. 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.15 Płyty. 12.03 Aud. południowa. 15.00 Mam 13 lat — powieść mówiona dla młodzieży. 15.30 Muzyka obiadowa z Katowic. 16.25 Z zapomnianych naszych pieśni — aud. II. 15.55 Polska piękną była naówczas — szkic lit. 17.10 Polskie utwory forteo. 17.30 Z pieśnią po kraju. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Aud. dla robotników. 19.00 Muzyka polska w wyk m. ork. PR. 21.00 Koncert Polskiego T wa Muzyki Współczesnej — tr. z Konserwatorium. 22.00 Temperamenty — powieść mówiona. 22.15 Andrzeju, Andrzeju, wosk na wodę leją — aud. muz.

Sroda, 30 XI. 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.25 Płyty. 12.03 Aud. południowa. 15.00 Nasz koncert — aud. dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa z Wilna. 16.30 Muzyka kameralna z Poznania. 17.00 Samosierra — odczyt. 17.15 Folklor różnych narodów — aud. muz. 18.00 Aud. dla wsi 18.40 Dyskutujmy: Plusy i minusy rekordów sportowych. 19.00 Koncert rozrywkowy ze Lwowa. 21.00 Recital chopinowski. 21.30 Literatura zwiastunką niepodległości — wiecz. lit. 22.00 Koncert wieczorny w wyk. ork. PR.

Nagłe zesłabnięcie Ojca. św.

Miasto Watykańskie, 25. 11. W piątek po odprawieniu w kaplicy watykańskiej Mszy św. papież Pius XI nagle zesłabł. Pierwszej pomocy udzielił Ojcu św. obecny podczas Mszy św prof. Roche, następnie zaś w apartamentach papieskich lekarz przyboczny, prof. Milani. Według komunikatu Ojciec św. uległ silnemu atakowi astmy sercowej. Wiadomość o zasłabnięciu Ojca św. rozeszła się w Rzymie lotem błyskawicy, wywołując zrozumiałe wrażenie. Tłumy zaczęły się gromadzić na placu św. Piotra.

Zycie Ojca Sw. poważnie było zagrożone.

Citta del Vaticano. Po poważnym ataku astmy o godz. 8.50 rano Ojciec św. przyjął ostatnie namaszczenie z rąk kardynała Lauri. Kardynał pozostał przy Ojcu Swiętym godzinę. Po południu Ojca Swiętego odwiedziła jego siostra Kamilla Ratti oraz siostrzeniec Franco Ratti, których nie dopuszczono do Ojca Swiętego w godz. rannych.

Stan zdrowia Ojca Sw. prawie normalny.

Citta del Vaticano. W sobotę w południe ukazał się oficjalny komunikat, głoszący, iż Ojciec św. spędził noc zupełnie spokojnie.

Poprawa stanu zdrowia jest tak wyraźna, iż dziś z rana lekarze mogli określić go, jako normalny. Jednak lekarz zalecił Ojcu świętemu kilkudniowy wypoczynek przed powrotem do normalnego trybu życia. Dziś z rana Ojciec święty przyjął kardynała-sekretarza stanu ks. Pacelli.

Doboszyński skazany na 3 i pół roku więzienia.

Lwów. 26. II. W sądzie apelacyjnym inż. Doboszyński skazany został na 3 i pół roku więzienia — o pół roku mniej niż w poprzedniej instancji.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 26. 11. —	Bydgoszcz, 25. 11.
Żyto nowe	13.40— 13.65	13.75— 14.00
Pszenica	18.00— 18.50	18.25— 18.75
Jęczmień	14.75— 15.25	15.50— 15.75
Owies	14.35— 14.75	15.00— 15.20

Redaktor działu politycznego: Ks. prof. Józef Dembieński,
reszty działów: Benon Reichel.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w składzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów ub. odszkodowania.

WĘGIEL
opałowy
kowalski
brykiety
i węgiel do prasowania
poleca
Franciszek Tysler,
Lubawa.

Wapno
fosforowe
Kredę
dla zwierząt
POLECA
Józef Cieszyński,
Drogeria i Skład Farb
Nowe Miasto Lubawskie
Rynek nr 7. — Telefon nr 62.

Może się wżenić
rzeźnik
od lat 27—32, posiad. 1.500—2.000 zł gotówki.
Oferty pod nr 1000 składać do adm. „Drwęcy" Nowe Miasto

Sprzedam
gospodarstwo
35 morgowe w Gryźlinach wpłaty 16 tys zł również dom w Nowym Mieście w ul. Okólnej
Kreja, Gryźliny.

Sprzedam
20 mórg obsianej roli bez budynków, urzędnik który chce kapitał ulokować ma możność tą ziemię dobrze wydzierżawić. Bliższych danych udzieli
p. Weilandt, Nowe Miasto, ul. Łąkowska.

Mam na sprzedaż od zaraz
buhaja
(9 ctr.) 1 rok 8 miesięcy stary z świadectwem uznania przez komisję kwalifikacyjną do rozpłodu.
Milewski Teofil, Sugajno, poczta Polskie Brzozie.

Ciepłe obuwie zimowe
Swetry
Szale
Pończochy
Rękawiczki
Robótki klockowe
najtaniej sprzedaje
Józef Napolski
NOWE MIASTO LUB.
dawn. M. Sypniewska

Weksle
wydane przez Ignacego Kołakowskiego z Tylic — Bronisławowi Lewickiemu z Trzcina w roku 1932
unieważniam
Ignacy Kołakowski,
Tylice.

PHILIPS
Najlepsze radioodbiorniki
w firmie
J. BIERNACKI
skład żelaza
LUBAWA, ul. Zamkowa 16.

KAPELUSZE DAMSKIE
oraz **czapki męskie**
w wielkim wyborze poleca najtaniej w nowo otwartym składzie
W. DUCHNA
Nowe Miasto, Sobieskiego 9
naprzeciw rzeź p. Ludwickiego

W piątek, dnia 25 listopada 1938 r. zasnął w Panu opatrzony Sakramentami św. w 88 roku życia a 64 kapłaństwa

ś. p.

Ks. Prałat Wojciech Klatt

od 1900 roku proboszcz parafii Lidzbark oraz przez lat 30 dziekan dekanatu lidzbarskiego.

Duszę bardzo cenionego i kochanego Zmarłego polecamy gorącym modłom przyjaciół i znajomych.

Eksportacja do kościoła parafialnego odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 17-tej. Pogrzeb nazajutrz o godz. 10-tej.

Lidzbark, dnia 25 listopada 1938 r.

Rada Parafialna — **Parafial. Akcja Katolicka**

K.S.M. ż. i m., Kat. Stow. Lud., Tow. śpiewu św. „Cecylii".

Dnia 25 listopada 1938 r. Bóg powołał do Niebieskiej Swojej Chwały naszego nigdy niezapomnianego czcigodnego Dyrektora naszej konferencji

ś. p.

Ks. Prałata Wojciecha Klatta

założyciela Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lidzbarku

W Zmarłym Stowarzyszenie traci swojego drogiego Ojca Duchownego, który wzniosłem przykładem nam zawsze był świetlanym drogowskazem w pracy naszej konferencji.

Pamięć po Nim zostanie nigdy niezatarta w duszach naszych.

Z prośbą o pobożne modlitwy w imieniu wszystkich członkiń i biednych

Zarząd Stowarzyszenia św. „Winc. a Paulo"

w Lidzbarku

Lidzbark, dnia 25 listopada 1938 r.

Dnia 25 listopada 1938 r. zmarł po długich ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nieugięty Bojownik spraw Polskości, kapłan nieskazitelny i Opiekun ubogich

śp.

Ks. Prałat Wojciech Klatt

długoletni Proboszcz parafii lidzbarskiej Kawaler orderu „Polonia Restituta", złotego Krzyża Zasługi i Medalu Niepodległości

Z bólem żegnamy naszego czcigodnego długoletniego Przewodnika Duchowego i najzacniejszego Patriotę. Pamięć po Nim zostanie nigdy niezatarta w sercach naszych

Stronnictwo Narodowe koło w Lidzbarku

Lidzbark, 25 listopada 1938 r.

W piątek, dnia 25 listopada rb. o godz. 6-tej zasnął w Bogu

ś. p.

Ks. Prał. Wojciech Klatt

honorowy obywatel m. Lidzbarka

Kawaler orderu Odrodzenia Polski, Złotego Krzyża Zasługi i Medalu Niepodległości.

Cześć Jego pamięci!

Lidzbark, dnia 25 listopada 1938 r.

ZA ZARZĄD i RADĘ MIEJSKĄ m. LIDZBARKA

Przewodniczący (—) Parzybok, burmistrz.

Na zwalczenie

pryszczycy

Ocet drzewny

Dziegieć

Smołę drzewną

oraz wszelkie środki dezynfekcyjne

poleca

DROGERIA-MEDYCYNALNA

A. ZALEWSKI

Nowe Miasto — Rynek 10 — Telefon 63.

10% rabatu udzielam członkom kółek rolniczych

10% rabatu udzielam członkom kółek rolniczych

Z powodu wyjazdu wyprzedaje

rybackie urządzenie

jak siecie, żaki, wontony itd.

Józef Kozłowski, Tylice

Od zaraz potrzebny

uczeń

Jerzy Ochocki,

sklep kolonialno-spożywczy

Nowe Miasto, Rynek.

Sprzedam

dom, 1 **szopę oraz 2 morgi roli.** Cena 2.500 zł, bez długu **i młóckarnię** 18 calową na kulkach.

Józef Tarach,

Nowe Miasto.

Przyjmujemy **stare Radioobiorniki**

NA NOWE Superchetorodyny

Kosmos-Pionier

Demonstracja i sprzedaż

A. Białachowski, Brodnica, tel. 120

Sprzedam

około 6 mórg

roli

blisko miasta, przy szosie, nadające się pod budowę.

Kto? wskaże eksp. „Drwęcy"

Nowe Miasto Lub.

Smakosze

jedzą tylko pierniki wypiekane na miodzie stołowym, sztucznym

„Rosta"

Miód „Rosta"

do nabycia w składach kawy i towarów kolonialnych

Dział rolniczo-gospodarczy

Rolnictwo nie zostało oddłużone, a oddłużone być musi.

Memoriał organizacyj rolniczych Wielkopolski i Pomorza, złożony P. Prezydentowi Rzplitej na Zamku w Warszawie dnia 9 listopada 1938

(Ciąg dalszy)

Ponieważ wojewódzkie urzędy rozjemcze mają fachowe kierownictwo w osobie sędziów zawodowych, a z drugiej strony rozpoczęły już prace, mające na celu przeprowadzanie w szeregu wypadków postępowania układowego, i to nie tylko odnośnie rolników-dłużników, ale również odnośnie spółdzielni rolniczych, przeto wypowiadamy się za ich utrzymaniem w ramach ich dotychczasowej kompetencji rzeczowej.

Ilekroć zorganizowane rolnictwo zwracało się z wnioskiem o racjonalne załatwienie sprawy oddłużenia, tylekroć w odpowiedzi padały słowa o niemożliwości powiększenia świadczeń ze strony Skarbu Państwa. Proponując wyżej pogłębienie akcji oddłużeniowej poprzez projektowane postępowanie układowo-arbitrażowe, dalecy jesteśmy od tego, aby nakładać nowe świadczenia na Skarb Państwa, wypowiadamy się jednak zdecydowanie za urealnieniem tych świadczeń, które dotychczas Skarb Państwa zadeklarował. Mamy w tym względzie na myśli gwarancję, przyjętą przez Skarb Państwa, wierzytelności, skonwertowane przez Bank Akceptacyjny. Gwarancja ta, nie licząc pomocy odsetkowej, wynosi 50 proc. sumy skonwertowanej czyli zł 224.625.000.

W myśl dotychczasowych wskazówek pomoc ta ma być wypłacona wówczas, jeśli instytucja wierzycielska, przeprowadziwszy bezskuteczną egzekucję, na tej drodze wykaże nieściągalność pretensji. Praktycznie więc rzecz biorąc, trzeba najpierw warsztat sprzedać, co często jest połączone z jego dewastacją, zniszczyć niekiedy gospodarczo bardzo wartościową jednostkę, aby móc zrealizować gwarancję Skarbu Państwa. Tego rodzaju realizacja gwarancji, gospodarczo bardzo szkodliwa, winna ulec zmianie. Można i bez uciekania się do postępowania egzekucyjnego ustalić, w jakiej mierze jest dana pretensja skonwertowana nieściągalną i w jakiej efektywnej kwocie wchodzi w rachubę gwarancja ze strony Skarbu Państwa. To ustalenie będzie właśnie możliwe na drodze proponowanego przez nas postępowania przed sądami powszechnymi względnie wojewódzkimi urzędami rozjemczymi. Ponieważ przyjęliśmy jako założenie niepowiększanie dotychczasowych obciążeń ze strony Skarbu Państwa, przeto wypowiadamy się za tym, aby w postępowaniu układowym obniżenie pretensji skonwertowanych nie mogło być w zasadzie wyższe ponad 50 proc. t. j. do granic przewidzianej ze strony Skarbu Państwa. W szczególnych wypadkach, gdy sanacja gospodarstwa jest niemożliwa bez dalszej redukcji zadłużenia, skonwertowanego na Bank Akceptacyjny ponad 50 proc., winna być ta redukcja przeprowadzona kosztem instytucji wierzycielskiej. W takim wypadku instytucja wierzycielska miałaby prawo do dalszej pomocy ze Skarbu Państwa z funduszów tworzących się rezerw w granicach udzielonej na Bank Akceptacyjny poręki. Rezerwy te powstają w miarę zwalnianych sum na skutek dokonywanych spłat wierzytelności skonwertowanych na Bank Akceptacyjny.

W ten sposób bez uciekania się do masowych egzekucji celem stwierdzenia czy pretensja jest ściągalną czy też nie i w ramach dotychczasowych zobowiązań Skarbu Państwa, chroniąc poważnie instytucje kredytu zorganizowanego, przeprowadzilibyśmy racjonalne oddłużenie rolnictwa.

Jeśli chodzi o wierzytelności nieskonwertowane jako nieściągalne, co w myśl obowiązujących przepisów, należało do oceny instytucji kredytowej, to wypowiadamy się za ich obniżeniem, względnie całkowitym skreśleniem, gdyż przez to faktycznie nie zmienimy w niczym obecnej sytuacji finansowej wspomnianych instytucji.

Ze względu na charakter kredytu długoterminowego wypowiadamy się za jego uprzywilejowaniem, tak jak to czyni obowiązujące ustawodawstwo finansowo-rolne, świadomie pomijamy problem kredytu długoterminowego odnośnie gospodarstw t. zw. osadniczych. Ich zadłużenie, powstałe nie tylko z powodów zmiennej koniuktury w rolnictwie, ale również z powodu założeń, tkwiących u u podstaw akcji parcelacyjnej, wymaga zastosowania specjalnych środków.

(Dokończenie nastąpi.)

Krótkie spodnie oto szczegół stroju galowego króla Anglii — na jednym z przyjęć.

Pomorska Izba Rolnicza obraduje nad podniesieniem produkcji mleczarskiej na Pomorzu.

Dnia 4 listopada 1938 odbyło się doroczne posiedzenie Komisji Mleczarskiej Pomorskiej Izby Rolniczej pod przewodnictwem radcy Izby Rolniczej p. inż. Chełmickiego. W zebraniu uczestniczyli członkowie Komisji Rolniczej, delegat Urzędu Wojewódzkiego, Prezes i Dyrektor Izby, przedstawiciel Pom. Tow. Roln i Związku Spółdzialni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych oraz zainteresowani inspektorzy Izby.

Przedmiotem obrad zebrania było omówienie wyników prac Izby Rolniczej przeprowadzonych w roku ubiegłym na odcinku mleczarstwa w związku z wykonywaniem ustawy o mleczarstwie oraz ustaleniem na przyszłość wytycznych w dziedzinie uporządkowania tak ważnego zagadnienia jakim jest mleczarstwo.

Wykonywany przez Izbę Rolniczą ustawowo nadzór obejmuje razem 641 zakładów mleczarskich. Jako dodatni wynik akcji nadzorczej należy podnieść w pierwszym rzędzie unowocześnienie stanu urządzeń technicznych i pomieszczeń zakładów pomorskich mleczarskich, przyczyniający się do uzyskania lepszego produktu mleczarskiego, tj. masła, którego pomorskie zakłady mleczarskie wywożą za granicę w ilości ok. 50 proc. całego eksportu krajowego. Oprócz rejestracji i nadzoru nad zakładami, Izba Rolnicza przeprowadzała kontrolę cen wypłaconych rolnikowi dostawcy za dostarczone mleko. Celem kontroli jest zapewnienie rolnikowi godziwej wypłaty za dostarczony surowiec.

Program prac Izby na odcinku mleczarstwa obejmuje również akcję uporządkowania handlu mlekiem w miastach, celem zapewnienia ich mieszkańcom dostawy zdrowego mleka, przygotowanego do spożycia w warunkach odpowiadających wymogom nowoczesnej higieny. Odcinek ten został uporządkowany już w niektórych miastach. Rozszerzenie tej akcji przewidziane jest na rok przyszły w pozostałych większych miastach pomorskich.

Kredyt pod zastaw bydła, przeznaczonego na opas.

Dla uchronienia rolników, opierających swój byt w przeważnej mierze na hodowli bydła, od strat, jakie ponieśliby, gdyby dla uzyskania gotówki na zaspokojenie potrzeb gospodarczych sprzedawali przedwcześnie nieodpowiednie wyhodowane sztuki bydła, Ministerstwo Rolnictwa i R. R. uruchomiło specjalne kredyty pod rejestrowy zastaw bydła przeznaczonego na opas oraz kredyty zaliczkowe na bydło opasowe.

Kredyty rejestrowe (ponad 10 sztuk) i zaliczkowe (do 10 sztuk włącznie), przy posiadaniu przynajmniej 3 krów, udzielane będą w formie analogicznej, jak kredyty rejestrowe i zaliczkowe na zboże. Kredyty te udzielane być mogą wyłącznie gospodarstwom rolnym, znajdującym się w okręgach wolnych od ograniczeń w obrocie inwentarzem, spowodowanych chorobami (pryszczycą). Pod zastaw mogą być oddawane sztuki zdrowe i nie niezbędne do bezpośredniego użytku w gospodarstwie t. zn., które mogą być przeznaczone na opas.

Termin nie może przekraczać 5 do 6 miesięcy, przy spłacie jednorazowej, z tym, że termin spłaty kredytu nie może wybiegać poza 1 czerwca 1939 r.

Oprocentowanie płacone przez rolnika wynosi:
przy kredycie zastawowym 4 i pół proc. p. a.
„ „ zaliczkowym 4 proc. p. a.

Wszelkie koszty, jak: weksle, szacunek itp. ponosi rolnik.

Wysokość kredytu:

Kredyt zastawowy: 75 proc. wartości zastawionej sztuki przy cenie zł 35, za 100 kg żywej wagi.

Kredyt zaliczkowy za sztukę:
na buhaje zł 140,
na krowy zł 110,
na młodzież od 1 i pół do 2 lat zł 70.

Podania o kredyt należy kierować do oddziałów Państwowego Banku Rolnego lub spółdzielni kredytowych.

Z działalności Kół Gospodyń Wiejskich.

W dniu 10 bm. obradowała w Toruniu Komisja Kół Gospodyń Wiejskich Pom. Izby Rolniczej. Obrady rozpoczęto w-g następującego porządku dziennego:

1. Ukonstytuowanie się Komisji,
2. Kooptacja członków,
3. Sprawozdanie z pracy Kół Gosp. Wiejskich i plan pracy na rok budżetowy 1939 40.
4. Współpraca Kół Gospodyń Wiejskich ze szkołami przysposobienia gospodyń wiejskich PIR.
5. Preliminarz budżetowy na rok 1939 40.

Na Komisji obecni byli: radca Min. Roln. p. Wanda Radziejowska, delegat p. Wojewody Pomorskiego p. inż. Hirszberg, prezes Pom. Izby Rolniczej p. Jan Donimirski, dyrektor PIR p. Buczek, wicedyr. PIR p. Serczyk, przewodnicząca Pom. Zrzeszenia KGW p. Aleksandra Jaworska, prezes Pom. Tow. Roln. p. Leon Czarliński, radczynie PIR pp. Aniela Kocentowa, Zofia Pilichowska, Maria Phullowa.

Przewodniczyła obradom p. Maria Phullowa.

Praca Zrzeszenia w okresie sprawozdawczym szła w kierunku rozszerzenia działalności KGW oraz zwiększenia intensywności pracy w terenie, tudzież organizowaaia kursów i konkursów, pogadanek i pokazów. Z dyskusji wynikało, iż Komisja uważa za konieczne: 1. przyłączenie jak najszybsze 4 powiatów z woj. warszawskiego ze względu na dodatni wpływ, jaki ta konsolidacja wywrze na dalszy rozwój pracy KGW., 2 wyjednanie większych świadczeń na prace KGW ze strony samorządów terytorialnych, 3. podtrzymanie i zacieśnienie współpracy ze szkołami przysp. gosp. wiejskich PIR, 4 uwzględnienie w planie pracy na rok 39 40 działu higieny i zdrowia, a także hodowli drobiu. Ponadto opieka nad gospodarstwami osadniczymi (specjalna instruktorka osadnicza), 5. Uzgodnienie metod pracy organizacyjnej drogą zjazdów prezesek oddziałów powiatowych oraz kursów dla członkiń zarządów powiatowych.

O gospodarcze wykorzystanio odpadków.

Na terenie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych powołana została Komisja Specjalna do Spraw Gospodarki Odpadkowej, w której skład weszli przedstawiciele Izb w Łodzi, Poznaniu i Warszawie. Ostatnio odbyło się pierwsze posiedzenie tej Komisji, na którym stwierdzono, iż jedną z najpoważniejszych trudności, jakie nasuwają się w pionierskich pracach nad gospodarczym wykorzystaniem odpadków, jest skłonność społeczeństwa polskiego do marnotrawstwa w tej dziedzinie. Prace Komisji prowadzone będą równolegle w kierunku branżowym i ogólnym. Referaty branżowe objęła Izba w Poznaniu (złom żelazny i metale półszlachetne), Izba w Łodzi (szmaty, gumy i odpadki skórzane), Izba w Warszawie (odpadki poubojowe, tłuszczowe i garbarskie oraz papier i makulatura). Do prac tych wciągnięci zostaną specjaliści branżowi.

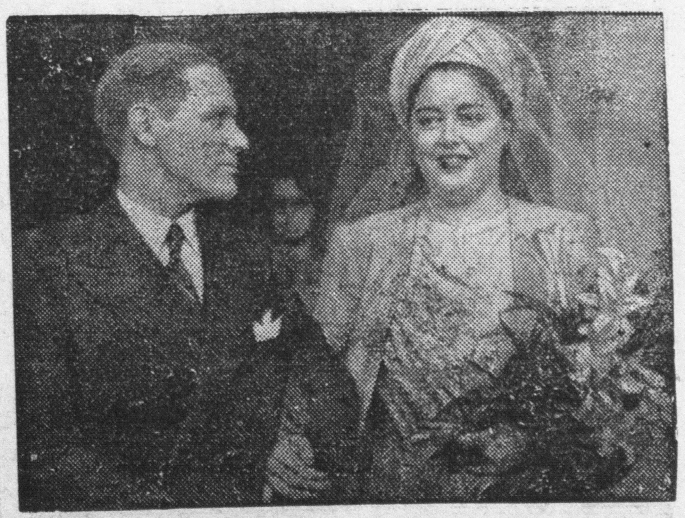

26 letnia prawnuczka Napoleona wyszła w Londynie zamąż za 46 letniego emigranta rosyjskiego, architekta Sergiusza de Witt. Był on dawniej pułkownikiem w wojsku carskim.

Tajemnica sąsiedniej kamienicy.

Powieść sensacyjna.

49)

ROZDZIAŁ XXXVII.

Następnej nocy oka nie zmrużyłam, tak mnie dręczyło wspomnienie dziwnego wyrazu twarzy miss Oliver i pytanie, co mogło taką zmianę w jej sposobie zachowania się sprowadzić. Myśl moja błądziła tu i ówdzie, zanim wreszcie postanowiłam trzymać się w dalszym ciągu systemu, który dotychczas do dobrych rezultatów mnie doprowadził.

Wprawdzie Ruth Oliver obiecała, że za dwa tygodnie po nieszczęśliwym eksperymencie pana Gryce, o 8 wieczorem da pożądane wyjaśnienie. Kto wie jednak, czy jej sił nerwowych do tego czasu starczy? Pomimo współczucia, jakie dla niej miałam, myśl o Howardzie i Franklinie, na których bądź co bądź podejrzenie jeszcze ciążyło, skłoniła mnie do usiłowania przeniknięcie na swoją rękę tej tajemnicy. Przykro mi też było, że ja która tak ważne usługi tej sprawie oddałam, czekać muszę na czyjąś dobrą wolę, by otrzymać rozwiązanie zagadki.

Wstałam i ubrawszy się, usiadłam we fotelu, widząc, że w łóżku spoczynku nie znajdę. Od którego punktu, należało rozpocząć ponowne systematyczne przemyśliwanie ostatnich faktów? Niewątliwie od sceny przed domem panny Spicer, gdy Ruth Oliver, zamiast panny Spicer, ujrzała w powozie Howarda van Burnams i gdy pod wpływem nagłej decyzji do tego powozu wskoczyła Od tej chwili nastąpiła w niej zmiana, która tak nas wszystkich dziwiła. Do tego czasu odmawiała stanowczo wszelkich bliższych zeznań co do zbrodni, której była świadkiem. Z początku razem z p. Gryce przypuszczałam, że w ten sposób przyznała się do bliższego stosunku z Howardem i może wbrew woli, jego wskazała jako sprawcę. Ale wnoszę z tego, co mi detektyw opowiadał o zachowaniu się jej i Howarda w powozie i z tego co mówiła wobec inspektora, że nie mogło być o tym mowy.

Ja widziałam w tym wszystkim tylko dwie możliwości: Ruth Oliver i Howard van Burnams odegrali niezwykle zręczną komedię, gdy wydawali się sobie obcy i zdziwieni tym, że się w jednym powozie znajdują, potem zaś Ruth wprowadziła z powodzeniem w błąd inspektora, wyjaśniając, że odkłada tylko wydanie zbrodniarza. Wskazując tak dokładnie dzień i godzinę, w której rękę na mordercy położy, pewną była, że wszelkie podejrzenie z Howarda zdejmuje, ponieważ on wciąż jeszcze we więzieniu śledczym siedział i ona dojść tam do niego nie mogła. Jej decyzja wskoczenia do powozu Howarda wynikała stąd, że nie wiedziała czy potrafi dłużej dowodom tej zbrodni zaprzeczyć. To zwątpienie jednak trwało chwilę tylko krótką, podczas tych kilku minut, które spędzili sami w powozie, zanim pan Gryce wsiadł do niego. Nie mieli wprawdzie czasu porozumieć się co do szczegółów, wiedzieli już jednak, że ich konfrontacja ze sobą nie minie. Przez ten czas gdy Ruth Oliver jechała z detektywem i Howardem do inspektora, zdołała ona z niezwykłą przytomnością umysłu, główne zarysy planu swego obmyśleć.

Ale cóż Ruth Oliver zyskałaby tym sposobem? Zaledwie dwa tygodnie zwłoki. Jeżeli przyrzeczenia nie dotrzyma, jeszcze cięższe podejrzenie padnie na Howarda.

Być może, że pan Gryce wierzył faktycznie, iż wszystko tak się odbyło, jak ja przypuszczałam. I dlatego nie sądził, aby Howard od zarzutu zbrodni był już uwolniony. Czekał jednak spokojnie, aby Ruth Oliver, swoim zachowaniem się lub też niedotrzymaniem przyrzeczenia, bardziej go obciążyła, a wtedy spodziewał się, że na podstawie tego i ją skłoni do mówienia. Ja jednak nie wierzyłam w winę Howarda i nie chciałam w nią wierzyć, zanim nie stracę wszelkiej możliwości ku temu. Była jeszcze bowiem druga możliwość.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WYRÓB POLSKI

Ten znak na towarze gwarantuje ci, że to wyrób polski

Związek Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu, Rzeczypospolitej 1.

Prace Pomorskiej Izby Rolniczej nad podniesieniem hodowli zwierząt gospodarskich na Pomorzu.

W dniu 4 listopada br. odbyło się w Toruniu posiedzenie konstytucyjne Komisji Wytwórczości Zwierzęcej Pomorskiej Izby Rolniczej przy udziale pp. radców Izby, wybranych do tej Komisji oraz przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego p. inż. Baci. Poza tym w posiedzeniu wzięli udział pp. prof. UP dr Z. Moczarski z Poznania, inż. St. Wiśniewski, dyr. Polsk. Tow. Zootechnicznego, inż. Szczekin-Krotow, insp. hodowli Związku Izb i OR oraz przedstawiciele Pomorskich Związków Hodowlanych.

Posiedzenie zagaił p. inż. Buczek, dyrektor Pom. Izby Rolniczej, po czym wybrano na przewodniczącego Komisji p. inż. J. Jaworskiego, a na zastępcę p. radcę Kopkę, oraz dookoptowano 5 dalszych członków Komisji.

Po załatwieniu spraw organizacyjnych p. nacz. Szczepski przedstawił sprawozdanie z działalności Izby Rolniczej na odcinku hodowli zwierząt gospodarskich w roku 1937-38 oraz plan pracy na rok 1939 40. W dyskusji nad planem pracy poruszono aktualne zagadnienia dot. hodowli na Pomorzu. Szczególną uwagę zwrócono na prace zlecone związkom hodowlanym, przy czym podkreślono potrzebę przeprowadzenia fuzji Związku Hodowców Bydła Nizinnego z Włościańskim Związkiem Kontroli Obór. Poza tym postanowiono zorganizować Związek Hodowców Drobnego Inwentarza.

W dalszym ciągu porządku obrad omówiono projekt urządzenia wystawy hodowlanej na Pomorzu, kwestię ras w związku z licencją knurów, zagadnienie podniesienia hodowli owiec na Pomorzu, i jej rentowności oraz szereg innych zagadnień.

Wykaz

zalicencjonowanych stadników na licencji buhajów powiatu lubawskiego, przeprowadzonej w dniach 8— 11 czerwca 1938 r.

Gmina Nowy Dwór Brat.

Właśc. Szramka Władysław, Nowy Dwór Brat., buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biały klin, prawa strona krzyża biała łatka.

Właśc. Szramka Wład., Nowy Dwór Brat., buhaj ur. 1937 r., maść — czarno biały klin, lewe biodro biała łata.

Właśc. Siegner Paweł, Nowy Dwór Brat., buhaj ur. 1936 r., maść — biało czarny łysy, nosówka, prawy łokieć czarne podbrzusze łata.

Właśc. Siegner P., Nowy Dwór Brat., buhaj ur. 1937 r., maść — czarno biały klin, nosówka, biała opaska z prodru.

Właśc. Rutkowski Władysław, Nowy Dwór Brat., buhaj ur. 1936 r., maść — biało czarny klin, nieregul. siodło.

Właśc. Domanowski Eryk, Nowy Dwór Brat., buhaj ur. 1937 r., maść — czarno biały klin, lewa przednia czarna oderwana łata.

Właśc. Rohde Gustaw, Chrośle, buhaj ur. 1937 r., maść — biało czarny łysy, nosówka, niereg. siodło.

Właśc. Teschendorf Hugo, Chrośle, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biały klin, poniżej lewego biodra czarna łata.

Właśc. Marchlewski Franc., Chrośle, buhaj ur. 1935 r., maść — czarno biały klin, z lewej strony z przodu czarne wcięcie.

Właśc. Dołęga-Lewandowski, Radomno, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biały klin, siodło.

Właśc. Klat Alfons, Radomno, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biały klin, siodło.

Właśc. Uzarski Franc., Radomno, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biały klin, nosówka lewa przednia czarna łata.

Właśc. Wójcik Stan., Radomno, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biała gwiazdka, lewa strona krzyża biała łata.

Właśc. Kłodziński Stanisław, Radomno, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biała gwiazdka, prawy dół głodowy czarna łata.

Właśc. Richter Elżbieta, Bagno, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biała gwiazdka, obok lewej łopatki czarna łata.

Właśc. Kunkiel Ewald, Jamielnik, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biały klin, obydwa ścięgna Achillesa czarne.

Właśc. Hinz Reinhold, Jamielnik, buhaj ur. 1935 r., maść — czarno biały klin, biała opaska z przodu.

Właśc. Zuralski Jan, Skarlin, buhaj ur. 1937 r, maść — czarno biała gwiazdka, lewe ścięgno Achillesa czarne.

Właśc. Golmanowski Jan, Skarlin, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biały klin, nosówka, podgardle czarna łata.

Właśc. Nahs Kurt, Skarlin, buhaj ur. 1935 r., maść — czarno biały łysy, nosówka, prawe biodro, udo czarna łata

Właśc. Guzowski Józef, Skarlin, buhaj ur. 1937 r., maść — czarno biały klin, na nozdrzach biała plamka.

Właśc. Grzywacz Jan, Skarlin, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biały klin, biała opaska z tyłu.

Właśc. Suwiński Anastazy, Skarlin, buhaj ur. 1937 r., maść — czarno biały klin, nosówka niereg. siodło.

Właśc. Szramka Władysław, Lekarty, buhaj ur. 1937 r, maść — czarno biały klin, lewy dół głod. czarna łata.

Właśc. Bieniaszewski Antoni, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biały klin, biała opaska z tyłu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

„Najpiękniejsza kobieta Marokka" Moulay Hassan (po lewej) została skazana we Fezie na 15 lat ciężkich robót. Jako właścicielka klubu nocnego zamordowała ona cztery dziewczęta i zwłoki ich zamurowała w ścianach swego domu.

Sezon hokejowy w Szwajcarii już się rozpoczął. Oto fragment ze spotkania LTC (Praga) z klubem łyżwiarskim w Zurychu.